

Magdalena Gajtkowska

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Rola matki jako obszar dylematów współczesnych kobiet **Badania własne**

Nie da się dylematów związanych z macierzyństwem sprowadzić do zgrabnego hasła: *dajmy kobietom wybór*.
A. Graff

Autorka przedstawia wyniki ilościowych badań własnych na temat dylematów współczesnych kobiet w związku z podejmowaniem roli matki (a więc urodzeniem dziecka lub np. jego adopcją), jak i pełnieniem tej roli (tj. sprawowaniem nad nim opieki i wychowaniem). Prezentuje odpowiedzi 206 kobiet w wieku 18-40 lat na pytania o występowanie tych dylematów, ich treść (przedmiot), spostrzegane źródła oraz stosowane przez kobiety sposoby radzenia sobie z nimi. Temat wydaje się aktualny, a wyniki badań i wnioski ważne z uwagi na ich indywidualne oraz społeczne znaczenie.

Słowa kluczowe: pedagogika społeczna, badanie ilościowe, dylemat, rola matki, spadek demograficzny, współczesna kobieta, wsparcie społeczne

Wprowadzenie

Każdy człowiek od urodzenia aż do śmierci podejmuje i wypełnia w społeczeństwie określone role. Stanowią one „zdefiniowany i społecznie określony, spójny wewnętrznie zespół przepisów i oczekiwań dotyczących pożądanego zachowania jednostek w konkretnych sytuacjach, związany z ich pozycjami społecznymi, a także zbiór podstawowych przywilejów, obowiązków i praw, które są społecznie przypisane do pozycji w grupie” (Olechnicki, Załęcki, 1999, s. 179). Jednostka pełni w społeczeństwie określone role zarówno na skutek oddziaływań zewnętrznych, środowiskowych, jak i pod wpływem własnej aktywności wewnętrznej (Muszyński, 1974, s. 36). Role społeczne stanowią więc „jedynie do pewnego stopnia strukturalne naciski skłaniające człowieka do określonych, społecznie pożądaných działań, a do pewnego stopnia stanowią jego konstytucję psychiczną, jego własny system wartości, jego własny sposób działania i jego własne poczucie wolności i au-

tonomii” (Szmatka, 2007, s. 145). A zatem obok wspomnianych czynników warunkujących przepis roli społecznej oraz sposób jej pełnienia, niezwykle istotna jest interpretacja oczekiwań społecznych dokonywana przez jednostkę, a zarazem uwzględniająca jej własne aspiracje, pragnienia i plany życiowe.

Podjęcie i pełnienie roli społecznej stanowi wypadkową oddziaływań obszarów swoistej triady: „psyche – soma – polis”, które dookreślają mechanizm funkcjonowania każdego człowieka (Brzezińska, 2004, s. 190-191). Te trzy obszary są ze sobą wzajemnie powiązane i w znaczący sposób determinują zachowanie jednostki.

„Soma” oznacza żywy organizm, który podlega „presji swych naturalnych biologicznych potrzeb” (Brzezińska, 2004, s. 190). „Psyche” natomiast w najbardziej ogólnym znaczeniu wiąże się z psychiką człowieka i przypisywaniem przez niego subiektywnego znaczenia określonemu zjawiskom. Człowiek ocenia, spostrzega i przeżywa wszystko to, czego doświadcza, zarówno od strony własnego organizmu, jak i od otaczającej rzeczywistości. Poczynione spostrzeżenia determinują podejmowane przez niego decyzje dotyczące m.in. określonych form własnego zachowania w wybranych sytuacjach życiowych. Z kolei „polis” to ogół oddziaływań i nacisków społeczno-kulturowych na jednostkę (które są zależne od określonego miejsca i czasu). Człowiek, będący istotą społeczną, podlega swoistym wymaganiom i oczekiwaniom, które stawia mu otoczenie (Brzezińska, 2004, s. 190, por. Brown, 2005, s. 277-287; por. Grzebińska, 2012).

Z każdą rolą społeczną związane są określone zobowiązania zarówno wobec innych ludzi, jak i wobec siebie. Niezwykle ważne jest, aby obowiązki wynikające z pełnienia przez jednostkę określonych ról mogły być realizowane równoległe, nie wykluczając się wzajemnie, a zarazem, aby były spójne z potrzebami, aspiracjami, poglądami i planami żywymi jednostki. W przeciwnym razie może dojść do sytuacji określanej jako konflikt ról (Chodkowska, 1994-1995, s. 329). Zjawisko to wynika więc „z jednoczesnej przynależności jednostki do wielu grup, a co za tym idzie, z odgrywania różnych ról społecznych; powstaje, gdy ujawniają się sprzeczności między oczekiwaniami związanymi z tymi odmiennymi rolami” (Olechnicki, Załęcki, 1999, s. 98). Warto zauważyć, iż jednostka może znajdować się nie tylko w sytuacji konfliktu wielu ról, lecz może również zmagać się z tzw. konfliktem jednej roli. Z tego typu sytuacją mamy do czynienia, gdy „do jednostki kierowane są sprzeczne oczekiwania co do odgrywanej przez nią roli – spełnienie jednych utrudnia lub uniemożliwia zastosowanie się do innych, lub gdy oczekiwania wobec jednostki niezgodne są z jej własnymi, ważnymi potrzebami i uznawanymi wartościami” (Olechnicki, Załęcki, 1999, s. 98).

Współcześnie zarówno zmaganie się z konfliktem kilku ról, jak i z konfliktem jednej roli jest doświadczeniem wielu (choć z pewnością nie wszystkich) kobiet. Niektóre kobiety próbują bowiem (z różnym skutkiem) łączyć role rodzinne i zawodowe, co generuje szereg trudności m.in. w postaci przeciężenia i napięcia (por. Strykowska, 1992, s. 95-96). Z kolei konflikt jednej roli często związany jest z rolą matki. Przyczyn tego zjawiska może być wiele. Zdaniem Bogusławy Budrowskiej, jedną z nich jest próba dostosowania się przez kobiety do roli matki „w jej sztywno określonej definicji” (Budrowska, 2000, s. 382), szczególnie gdy odbiega ona od możliwości i pragnień kobiet. W konsekwencji, wiele z nich, próbując za wszelką cenę sprostać stawianym wymaganiom, niejednokrotnie popada w konflikt z rolą. Swoistą egzemplifikacją takiej sytuacji jest tzw.

„syndrom Barbary Niechcicowej”. Jak podaje Karolina Kuryś, dotyczy on głównie kobiet wykształconych, pełniących kierownicze stanowiska i pniących się po szczeblach kariery zawodowej; kobiet, które z satysfakcją realizują wybrany przez siebie styl życia do czasu, kiedy naciski społeczne na wejście w świat macierzyństwa stają się tak silne, że kobiety ulegają im i wbrew sobie podejmują rolę matki. Czynią to bez wewnętrznej gotowości i przyzwolenia. Niemniej niespełnienie oczekiwań innych w tym zakresie (np. partnera) jest w ich odczuciu obwarowane zbyt wysokimi kosztami w postaci np. poczucia winy, żalu i złości ze strony innych, a nawet utraty ich akceptacji, w tym odrzucenia ze strony partnera (Kuryś, 2010, s. 129).

Czasem zdarza się również, że kobiety pragną dziecka, lecz sposób, w jaki narzuca się im pełnienie roli matki, zdecydowanie odbiega od ich poglądów i wyobrażeń na ten temat. Wówczas, choć mają one poczucie wewnętrznego przyzwolenia na własne macierzyństwo, to nakazany z zewnątrz sposób realizowania roli rodzicielskiej staje się dla nich źródłem poczucia niesprawiedliwości, frustracji i zagubienia. W tej sytuacji część kobiet ulega przymusowi, inne zaś konsekwentnie realizują własną wizję rodzicielstwa. Podążanie każdą z tych dróg niesie ze sobą określone koszty.

Należy w tym miejscu podkreślić, iż praktyka społeczna niewątpliwie stanowi różnorodną mozaikę realizacji matczynej roli. Istnieje bowiem wiele możliwości w zakresie jej pełnienia i reakcji na nie *polis* (np. posiadanie dzieci wbrew woli osób z najbliższego otoczenia itp.). Zasygnalizowane przykłady stanowią jedynie niewielki wycinek kobiecych doświadczeń. Mnogość i wieloaspektowość macierzyńskich meandrow stanowi niewyczerpany scenariusz.

Warto zauważyć, iż obserwowane w rzeczywistości społeczno-kulturowej obrazy macierzyństwa niejednokrotnie stanowią swoiste odzwierciedlenie obrazów prezentowanych w środkach masowego przekazu i szeroko pojętej sztuce. Nie potrzeba wytrawnej wiedzy i eksperckiej analizy, by przekonać się, że prezentowane wzorce zawierają różnorodne i często sprzeczne treści, a co za tym idzie, wielorakie reprezentacje „właściwego sposobu” wypełniania zadań przypisanych roli matki (por. Ostrouch, 2004, s. 36; por. Marcinkiewicz, 2014). W zjawisku tym można dopatrywać się szans zmniejszenia presji wymuszającej podporządkowywanie się kobiet jednej, dominującej wizji rodzicielstwa poprzez rozszerzenie wachlarza dostępnych wzorów matczyńskich ścieżek. Z drugiej jednak strony, wiele kobiet może czuć się zagubionych w zakresie wyboru odpowiedniego sposobu realizowania zadań wynikających z pełnienia macierzyńskiej roli (por. Woźniczko-Czczott, 2012, s. 80-89; por. Zdrojewska-Żywiecka, 2012). I choć współcześnie obserwuje się stopniowo zwiększające się społeczne przyzwolenie na przeżywanie przez kobiety różnorodnych trudności w zakresie pełnienia roli matki (por. Sikorska, 2009, s. 168-188), to jednak nadal niewykorzystane w społeczeństwie stereotypy sprawiają, że dość powszechnym zjawiskiem jest zaniedbywanie przez kobiety-matki roli zawodowej na rzecz realizacji roli przypisanej, tj. macierzyńskiej (por. Ostrouch, 2004, s. 25).

Można przypuszczać, że współczesne kobiety mogą odczuwać dylematy związane z podjęciem i pełnieniem roli matki: „być czy nie być matką?”; „kiedy zdecydować się na dziecko?”; „karmić butelką czy naturalnie?”; „zatrudnić nianię czy postać dziecko do żłobka?”; „wrócić do pracy po urlopie macierzyńskim czy pozostać na dłużej z dzieckiem?” itp. Z całą pewnością kobiety stosują różnorodne strategie mające na celu

rozwiązanie tych dylematów. Wiele z nich m.in. odracza podjęcie decyzji o macierzyństwie czy też odsuwa sam moment podjęcia roli matki, co – obok pozytywnych skutków – pociąga za sobą również wiele negatywnych konsekwencji zarówno dla matki, dziecka, jak i dla całego społeczeństwa. Wśród reperkusji późnego macierzyństwa najczęściej wymienia się trudności z poczęciem dziecka oraz ograniczenie możliwości podjęcia roli matki wobec większej liczby dzieci (Gajtkowska, 2014, s. 29-31). W konsekwencji, demografowie odnotowują m.in. spadek liczby urodzeń (co z kolei powoduje powstawanie wielu trudności w społeczeństwie, np. związanych z systemem emerytalnym). Obecnie, Polska ma jeden z najniższych wskaźników dzietności w Europie (Eurostat). Co więcej, przewidywania demografów wskazują, iż liczba urodzeń w Polsce będzie nieustannie malała do 2035 roku. Warto zastanowić się więc, jakie czynniki mają wpływ na taki stan rzeczy. Z jakiego powodu kobiety żyjące w Polsce nie chcą rodzić dzieci lub odraczają tę decyzję w czasie? A może kobiety przeżywają dylematy w tym zakresie? Jakie są ich źródła? Jak – zdaniem kobiet – można sobie z nimi radzić?

Opis badań

Celem przeprowadzonych badań było ustalenie, czy współczesne kobiety przeżywają dylematy¹ związane z podjęciem i pełnieniem roli matki? Czego konkretnie dotyczą te dylematy? A także, jakie są spostrzegane przez współczesne kobiety źródła tych dylematów? Nadto postanowiono opisać zmaganie współczesnych kobiet z przeżywanymi przez nie dylematami.

W podjętych badaniach próbowano także ustalić, jakie znaczenie dla przeżywanego przez współczesne kobiety dylematów, związanych z podjęciem i pełnieniem roli matki, mają takie czynniki, jak: ich wiek, poziom wykształcenia i miejsce zamieszkania, a także samodzielność finansowa oraz pozostawanie w stałym związku.

Zastosowaną metodą badawczą był sondaż diagnostyczny, techniką – ankieta, natomiast narzędziem badawczym – kwestionariusz ankiety. Badania zostały przeprowadzone w marcu 2014 roku za pośrednictwem internetowej platformy „eBadania.pl”.

Dobór badanej próby był celowy. W badaniach wzięło udział 241 bezdzietnych kobiet w wieku 18-40 lat². Wypełnione ankiety poddano starannej weryfikacji i w konsekwencji analizie poddano 206 kwestionariuszy.

Na podstawie zebranego materiału badawczego należy stwierdzić, iż procentowy rozkład struktury wieku respondentek wyglądał następująco: 18-20 lat (70 osób – 34,0%), 21-24 lata (106 osób – 51,5%), 25-30 lat (27 osób – 13,0%). Powyżej 30. roku życia (po odrzuceniu wszystkich wadliwie wypełnionych kwestionariuszy ankiet) znalazły się 3 osoby (kolejno: 32, 36 i 40 lat, co dało 1,5%).

¹ Wspierając się na definicji zaczerpniętej ze *Słownika języka polskiego*, przyjmuję, że dylemat to „sytuacja wymagająca trudnego wyboru między dwiema różnymi możliwościami” (Szymczak, 1995, s. 452).

² Opierając się na zagadnieniach psychologii rozwoju człowieka, a zarazem wyłaniających się w poszczególnych fazach życia specyficznych zadań rozwojowych, przyjęto, że w badaniach uczestniczyły osoby w okresie wczesnej dorosłości (por. Havighurst, 1981; Brzezińska, 2007; Harwas-Napierata, Trempała, 2007).

Badane osoby w większości zdobyły wykształcenie średnie (56%) oraz wyższe (42%). Dla bliższej charakterystyki badanej próby warto wspomnieć, iż zdecydowana większość na stałe mieszka w mieście (ok. 80%). Niemal wszystkie respondentki są stanu wolnego (ok. 96%), z czego ponad połowa z nich (65%) pozostaje w stałym nieformalnym związku. Ponad 1/3 badanych osób nie jest samodzielna finansowo (33%), niewiele ponad połowa z nich posiada częściową samodzielność finansową (51,5%).

Wyniki badań i ich analiza

Jak wynika z przeprowadzonych badań, większość kobiet (ok. 77%) deklaruje, że nie odczuwa dylematu związanego z podjęciem decyzji o macierzyństwie („być czy nie być matką?”). Nie oznacza to jednak, że wszystkie panie nigdy wcześniej go nie przeżywały. Okazuje się bowiem, że ok. 8% spośród nich miało trudność w podjęciu tej decyzji w przeszłości. Dylemat ten został przez nie rozwiązany wskutek – jak to określały – „spotkania odpowiedniego mężczyzny”, „poprawy sytuacji finansowej” czy też osiągnięcia subiektywnie odczuwanej „gotowości do bycia matką”.

W badaniu dylematów chciałam także dowiedzieć się, jaką decyzję podjęły kobiety, które przyznają, że aktualnie nie odczuwają trudności w wyborze: „być czy nie być matką?”. Okazuje się, że zdecydowana większość z nich (bo aż ok. 95%) deklaruje, że pragnie w przyszłości zostać matką³. Z kolei ok. 5% kobiet kategorycznie stwierdza, że nie planuje w przyszłości pełnić tej roli. W większości są to mieszkanki miast w wieku 21-24 lat, posiadające średnie wykształcenie oraz niepełną samodzielność finansową. Większość z nich nie ma stałego partnera.

Przeżywanie dylematów zawsze wiąże się ze stopniem ich odczuwania; i tę kwestię poddano badaniom. Jak się okazuje, większość kobiet (spośród tych, które deklarują przeżywanie dylematu)⁴ przyznaje, że odczuwa go w stopniu wysokim (ok. 21%) lub średnim (ok. 48%).

Podjęcie i pełnienie roli matki często może przyjmować postać tzw. „zwiokrotnionego dylematu” (por. Sobczyńska, 1995, s. 81), bowiem kobiety oprócz trudności związanych z podjęciem decyzji o roli matki, mogą także wahać się np., czy zostać matką niezależnie od określonych okoliczności, takich, jak np. pozostawanie w stałym związku czy robienie kariery zawodowej.

Jak wynika z badań, zdecydowana większość kobiet, bo aż ok. 97% spośród tych, które chcą być matkami, oraz wszystkie te, które jeszcze nie podjęły decyzji w tej kwestii, odczuwają dylematy dotyczące odpowiedniego momentu i okoliczności podjęcia roli matki. Najczęściej wymieniane tzw. „dylematy szczegółowe” przyjmowały następującą postać/treść⁵:

³ W grupie tej znalazła się najstarsza z badanych kobiet, w wieku 40 lat.

⁴ Wśród nich znalazły się panie w wieku 32 i 36 lat.

⁵ Zamieszczono wyniki procentowe obliczone dla każdej kategorii ze wszystkich udzielonych odpowiedzi na dane pytanie.

- „zastanawiam się: czy urodzić dziecko, kiedy będę miała stałą pracę, czy niezależnie od niej” – 20%;
- „zastanawiam się: czy urodzić dziecko, kiedy będę miała dobre warunki mieszkaniowe, czy niezależnie od warunków mieszkaniowych” – 20%;
- „zastanawiam się: czy urodzić dziecko tylko wtedy, gdy zrobię już tzw. karierę zawodową, czy nie czekać, aż zrobię karierę” – 19%;
- „zastanawiam się: czy jeśli nie będę mogła urodzić dziecka, pogodzić się z tym, czy starać się o dziecko w inny sposób (in vitro, adopcja)” – 17%;
- „zastanawiam się: czy urodzić dziecko możliwie najwcześniej czy później?” – 12%;
- „zastanawiam się: czy urodzić dziecko, kiedy będę w stałym związku czy niezależnie od posiadania partnera?” – 9%.

Warto zaznaczyć, iż zachodzi istotny statystycznie związek między przeżywaniem przez kobiety dylematów o treści: „czy urodzić dziecko, kiedy będę miała stałą pracę, czy niezależnie od niej?” oraz „czy urodzić dziecko, kiedy będę miała dobre warunki mieszkaniowe, czy niezależnie od nich?” a ich wiekiem. Kobiety, które ukończyły 25. rok życia (w porównaniu z kobietami z przedziału wiekowego 18-20 lat), rzadziej wskazują na te dylematy⁶. Można domyślać się, że kobiety ze starszej grupy wiekowej rzadziej przeżywają tego typu dylematy z uwagi na posiadane lub antycypowanie posiadania w niedalekiej przyszłości wystarczających zasobów finansowych i materialnych. Z kolei kobiety młodsze, tj. w wieku 18-20 lat, stojąc na progu wczesnej dorosłości (por. Harwas-Napierała, Trempała, 2007, s. 202), dopiero kształtują swoją drogę zawodową, wkraczając na rynek pracy czy też podejmując dalsze kształcenie, np. na studiach. Nie powinien zatem dziwić fakt, że rozważając kwestię podjęcia roli matki, poddają refleksji kwestię potencjalnych możliwości zapewnienia dziecku (i sobie) odpowiednich warunków ekonomicznych. Można stwierdzić, że taka postawa świadczy o chęci podjęcia przez nie świadomej, dobrze przemyślanej decyzji o własnym macierzyństwie. Okazuje się, że młode kobiety nie chcą decydować się na własne rodzicielstwo w sposób bezrefleksyjny.

Należy dodać, iż dylematy dotyczące pracy zawodowej („czy urodzić dziecko, kiedy będę miała stałą pracę, czy niezależnie od niej?”), a także troski o własną karierę („czy urodzić dziecko tylko wtedy, gdy zrobię już tzw. karierę zawodową, czy nie czekać aż zrobię karierę?”) są przede wszystkim udziałem kobiet, które nie są samodzielnie finansowo (przeżywanie tych dylematów zgłaszało kolejno: 50% kobiet odnośnie do dylematu związanego z pracą i 53% dla wątpliwości dotyczących realizowania kariery zawodowej). Okazuje się, że zachodzi istotny statystycznie związek między samodzielnością finansową kobiet a odczuwaniem przez nie powyższych dylematów⁷. Wyniki te nie powinny zaskakiwać. Kolejny raz okazuje się, że współczesne ko-

⁶ Związek między wiekiem kobiet a przeżywanymi przez nie dylematami jest istotny statystycznie: χ^2 (df = 1, N = 97) = 5,93; $p < 0,05$ dla dylematu o treści: „Czy urodzić dziecko, kiedy będę miała stałą pracę, czy niezależnie od niej?” oraz χ^2 (df = 1, N = 97) = 4,7; $p < 0,05$ dla dylematu: „Czy urodzić dziecko, kiedy będę miała dobre warunki mieszkaniowe, czy niezależnie od nich?”. Związki te są jednak słabe i wynoszą kolejno: $\phi = -0,22$ oraz $\phi = -0,25$.

⁷ Zachodzi istotny statystycznie związek między samodzielnością finansową a przeżywaniem wybranych dylematów. Dla pytania: „zastanawiam się: czy urodzić dziecko kiedy będę miała stałą pracę, czy niezależnie od tego, czy będę miała pracę”: χ^2 (df = 2,

biety z rozwagą analizując okoliczności związane z podjęciem decyzji o roli matki. Wspomniane dylematy są szczególnie bliskie kobietom nieposiadającym samodzielności finansowej.

Tym, co ma istotne statystycznie znaczenie dla przeżywanych przez kobiety dylematów o treści: „czy urodzić dziecko możliwie najwcześniej czy później?”⁸, jest pozostawanie w stałym nieformalnym związku. Jak wynika z badań, kobiety, które posiadają stałego partnera, zdecydowanie częściej doświadczają tego typu wątpliwości. Można przypuszczać, że pozostawanie w stałym związku daje kobietom subiektywnie odczuwane poczucie stabilizacji, będąc zarazem przyczynkiem do refleksji nad własnym rodzicielstwem. Z kolei brak stałego partnera zdaje się oddalać podejmowanie rozważań nad wspomnianą kwestią.

Z kolei pytanie: „czy urodzić dziecko, kiedy będę w stałym związku czy niezależnie od posiadania partnera?” jest przedmiotem rozważań przede wszystkim kobiet niepozostających w stałym związku (36%)⁹. Okazuje się więc, że brak stałego partnera wcale nie jest równoznaczny z rezygnacją z macierzyństwa. Kobiety rozważają zarówno możliwość podjęcia roli matki w stałym związku, jak i poza nim. Deklarują, że tego typu dylemat jest ich doświadczeniem.

Dla pełniejszego zrozumienia przeżywania przez współczesne kobiety dylematów, w podjętych badaniach postanowiłam dowiedzieć się, jakie są spostrzegane przez nie źródła tych dylematów. Kobiety jako źródła przeżywanych dylematów związanych z podjęciem roli matki wskazują m.in. na¹⁰:

- „brak odpowiednich warunków ekonomicznych/finansowych, by podjąć rolę matki” – ok. 19%;
- „brak partnera” – 7%;
- „odczuwanie presji pracodawcy na rezygnację/odroczenie decyzji o macierzyństwie” – 4,5%;
- „trudności w zajściu w ciążę” – 6,5%;
- „lęk przed zmianą życiową” – 9,2%.

Jak wynika z analizy, kobiety najczęściej wskazują na „brak odpowiednich warunków ekonomicznych/finansowych, by podjąć rolę matki” jako przyczynę ich dylematów dotyczących macierzyństwa. Okazuje się, że zachodzi istotny statystycznie związek między wiekiem, posiadaniem stałego partnera oraz między samodzielnością finansową kobiet a wskazywaniem przez nie na tę przyczynę¹¹. Kobiety z grupy wiekowej

$N = 198$) = 8,4; $p < 0,05$ oraz dla dylematu „zastanawiam się: czy urodzić dziecko tylko wtedy, gdy zrobię już tzw. karierę zawodową, czy nie czekać, aż zrobię karierę”: χ^2 (df = 2, $N = 198$) = 7,2; $p < 0,05$. Siła tych związków jest słaba i dla obu w przybliżeniu wynosi $V = 0,2$ (kolejno: $V = 0,206$ i $V = 0,191$).

⁸ Wyniki: χ^2 (df = 1, $N = 189$) = 6,05; $p < 0,05$. Związek ten jest słaby: $\phi = 0,2$.

⁹ Zachodzi istotny statystycznie związek między kwestią pozostawania przez kobiety w stałym nieformalnym związku z partnerem a odczuwaniem dylematu o treści: „czy urodzić dziecko, kiedy będę w stałym związku czy niezależnie od posiadania partnera?": χ^2 (df = 1, $N = 189$) = 16,45; $p < 0,001$. Związek ten jest słaby: $\phi = -0,3$.

¹⁰ Przy kategoriach zamieszczono procent z wszystkich odpowiedzi.

¹¹ Zachodzi istotny statystycznie związek między wskazywaniem przez współczesne kobiety na „brak odpowiednich warunków ekonomicznych/finansowych, by podjąć rolę matki” jako źródła przeżywanych przez nie dylematów dotyczących podjęcia roli matki a ich:

18-20 lat (65%) częściej niż starsze koleżanki w wieku powyżej 25 lat (31%) wskazują na ten powód. Co więcej, troska o właściwe warunki ekonomiczne jest przede wszystkim udziałem kobiet zależnych finansowo od innych osób (39%) oraz singielek (67%). Dla porównania warto wspomnieć, iż jedynie 16% pań samodzielnych finansowo oraz 2% kobiet będących w stałym związku wskazało na ten czynnik.

Należy także zauważyć, że zachodzi istotny statystycznie i silny związek między pozostawianiem w stałym związku a wskazywaniem na „brak partnera” jako przyczyny przeżywanego dylematu w zakresie podjęcia roli matki¹². Tego typu dylematu nie doświadczają kobiety pozostające w związku (98,4%). Co więcej, zachodzi statystycznie istotny związek między posiadaniem przez kobiety samodzielności finansowej a „odczuwaniem przez nie presji pracodawcy na rezygnację/odroczenie decyzji o macierzyństwie”¹³. Na tę przyczynę wskazywały głównie kobiety całkowicie zależne finansowo (23%). Warto zauważyć, że żadna z kobiet będących samodzielną pod tym względem nie wskazała na to źródło. Ciekawym zagadnieniem pozostaje pytanie, czy takowej presji nie ma, czy może nie jest ona przedmiotem subiektywnych odczuć kobiet, które mają bezpieczeństwo finansowe?

Warto również wspomnieć, iż kobiety mieszkające na wsi zdecydowanie częściej (niż mieszkanki dużych miast) jako źródło dylematów podają „trudności w zajściu w ciążę”¹⁴. Być może wynika to z mniejszej dostępności alternatywnych sposobów leczenia niepłodności, niż ma to miejsce w aglomeracjach. Co ciekawe, zachodzi również istotny statystycznie związek między miejscem zamieszkania a odczuwaniem „lęku przed zmianą życiową” jako źródle dylematów dotyczących podjęcia roli matki¹⁵. Kobiety mieszkające w dużych miastach częściej niż mieszkanki wsi obawiają się, że posiadanie dziecka zmieni ich dotychczasowe życie.

Przeżywanie rozmaitych dylematów niesie ze sobą pytanie o podejmowanie jakichkolwiek sposobów radzenia sobie z nimi. Z badań wynika, iż niewiele ponad połowa kobiet (ok. 58%) przeżywających dylematy podejmuje takie próby. Do najczęściej wybieranych sposobów zmagania się z dylematami należą¹⁶:

- „rozważanie wszystkich plusów i minusów danego wyboru” – 38,5%;
- „prowadzenie rozmów na ten temat z partnerem” – 26%;
- „dowiadywanie się, jak inni rozwiązują te dylematy” – 12,5%;

– wiekiem: χ^2 (df = 1, N = 97) = 9,3; $p < 0,01$; związek ten jest umiarkowany: $\phi = -0,31$;
 – pozostawianiem w związku: χ^2 (df = 1, N = 189) = 10,53; $p < 0,01$; związek ten jest słaby: $\phi = 0,24$;
 – samodzielnością finansową: χ^2 (df = 2, N = 198) = 15,0; $p < 0,01$; związek jest słaby i wynosi: $V = 0,3$.

¹² Wyniki: χ^2 (df = 1, N = 189) = 100,4; $p < 0,001$. Związek ten jest silny: $\phi = -0,73$.

¹³ Wyniki: χ^2 (df = 2, N = 198) = 9,3; $p < 0,05$. Związek jest słaby i wynosi: $V = 0,22$.

¹⁴ Zachodzi istotny statystycznie związek między miejscem zamieszkania kobiet a wskazywaniem na „trudności w zajściu w ciążę” jako źródła odczuwanych dylematów w zakresie podjęcia roli matki: χ^2 (df = 1, N = 99) = 4,2; $p < 0,05$. Związek ten jest słaby: $\phi = -0,21$.

¹⁵ Wyniki: χ^2 (df = 1, N = 99) = 7; $p < 0,01$. Związek ten jest słaby: $\phi = 0,3$.

¹⁶ Przy kategoriach zamieszczono procent z wszystkich odpowiedzi.

- „prowadzenie rozmów na ten temat z osobami z rodziny” – 12%, a także
- „pozostawienie rozwiązania dylematów losowi, aby on zdecydował” – ok. 5%.

Okazuje się, że zachodzi istotny statystycznie, umiarkowanie silny związek między podejmowaniem rozmów z partnerem jako sposobu rozwiązywania przeżywanymi przez kobiety wątpliwości dotyczących podjęcia roli matki a pozostawianiem w stałym nieformalnym związku¹⁷. Wynik ten może wydawać się oczywisty, niemniej warto zwrócić uwagę, iż dowodzi on, że współczesne kobiety chcą, aby decyzja o posiadaniu dziecka nie była efektem nieprzemyślanej decyzji czy też jedynie ich własnej woli, lecz dzielą się z swoimi partnerami odczuwanymi dylematami. Na drodze rozmów chcą szukać najlepszych rozwiązań. Można dostrzec tutaj czynną, podmiotową rolę każdego z partnerów.

Co ciekawe, zachodzi również istotny statystycznie związek między sytuacją finansową a „pragnieniem, aby to los rozwiązał dylematy kobiet” (panie, które nie są samodzielne finansowo częściej niż te, które są częściowo lub całkowicie samodzielne pod względem finansowym, wybierają taki sposób radzenia sobie z przeżywanymi dylematami)¹⁸. Zdaje się, że sięganie po tego typu sposoby radzenia sobie przez kobiety może być – szczególnie biorąc pod uwagę ich sytuację finansową – dość ryzykowne.

Wyobrażając sobie sytuację urodzenia/posiadania dziecka, kobieta może przewidywać dylematy, przed którymi stanie, będąc matką. Przejdę więc teraz do opisu wyników dotyczących tego obszaru dylematów, które dotyczą pełnienia roli matki, a więc związanych z opieką i wychowaniem dziecka. Z badań wynika, że niemal połowa kobiet (47%), które chcą w przyszłości pełnić rolę matki lub nadal rozważają tę decyzję, przewiduje dylematy (trudności) związane z realizowaniem obowiązków wynikających z posiadania dziecka. Kobiety będące w stałym związku zdecydowanie częściej przewidują tego rodzaju dylematy niż kobiety, które nie mają partnera. Wynik ten jest istotny statystycznie¹⁹.

Jak wynika z przeprowadzonych badań, przewidywane przez współczesne kobiety dylematy dotyczące pełnienia roli matki najczęściej wiążą się z następującymi wątpliwościami²⁰:

- „czy kontynuować pracę zaraz po urlopie macierzyńskim, czy przerwać ją?” – 35%;
- „czy częściowo powierzyć opiekę nad dzieckiem komuś z rodziny, czy dzielić ją z partnerem?” – 29%, a także
- „czy oddać dziecko do żłobka, czy zatrudnić nianię?” – 26%.

Jak się więc okazuje, kobiety martwią się przede wszystkim kwestią dotyczącą sprawowania opieki nad dzieckiem. Współczesny rynek pracy sprawia, że decyzja ta nie jest ani oczywista, ani łatwa. Kobiety coraz

¹⁷ Wyniki przedstawiają się następująco: χ^2 (df = 1, N = 108) = 18; $p < 0,001$. Związek ten jest umiarkowanie silny: $\phi = 0,41$.

¹⁸ Wyniki: χ^2 (df = 2, N = 115) = 7,2; $p < 0,05$; Związek jest słaby: $V = 0,25$.

¹⁹ Zachodzi istotny statystycznie związek między pozostawianiem w stałym nieformalnym związku a antycypowaniem dylematów związanych z pełnieniem roli matki: χ^2 (df = 1, N = 189) = 6,3; $p < 0,05$. Związek ten jest słaby: $\phi = 0,2$.

²⁰ Przy kategoriach zamieszczono procent wszystkich odpowiedzi.

częściej mają świadomość, że ich dłuższa absencja w zakładzie pracy może nieść ze sobą negatywne konsekwencje w postaci nieprzedłużonej umowy, a co za tym idzie niepewności finansowej. A zatem z jednej strony, aby nie ominęła ich szansa zdobycia awansu czy „ochrony” wakatu, powinny jak najszybciej wrócić do sfery publicznej. Z drugiej zaś, niemowlę wymaga ich nieustannej opieki, pielęgnacji i obecności. Co więcej, zatrudnienie niani nie zawsze jest możliwe (dla niektórych osób z uwagi na zbyt wysokie koszty jej zatrudnienia; czasem pojawia się też niechęć rodziców do pozostawiania własnego dziecka z obcą osobą itp.). Wsparcie ze strony dziadków nie zawsze jest też dostępne (mogą np. nadal pracować lub mieszkać w miejscu oddalonym o setki kilometrów). Rodzice mogą również wahać się, czy oddać dziecko do żłobka z uwagi na zbyt wysokie opłaty lub nieelastyczne godziny pracy tych instytucji. Co więcej, zdarza się, że w żłobkach nie ma wolnych miejsc i rodzic pozostaje bezradny (por. Mac, 2013).

Wszystko to powoduje, że kobiety rozważając kwestię pełnienia roli matki, przeżywają dylematy związane z kwestią zapewnienia dzieciom należytej opieki oraz pogodzenia pracy z nową rolą, jaką jest bycie matką. Rozwiązanie tych trudności może być dla wielu kobiet zadaniem niezwykle trudnym i obwarowanym frustracją, a zarazem wymagającym odwagi, bowiem, jak zauważa Graff:

Żyjemy w społeczeństwie, które nieustannie deklaruje szacunek dla rodziny i macierzyństwa — a zatem dla więzi pomiędzy matką a dzieckiem — ale jednocześnie organizuje ludziom życie zgodnie z indywidualistycznym założeniem, że jednostki są bytami odrębnymi, autonomicznymi i w pełni odpowiedzialnymi za siebie. Te byty mają zarabiać (...), płacić podatki, odkładać na emerytury, oczywiście każdy na swoją. Im bardziej osobno, odrębnie, autonomicznie, tym lepiej (Graff, 2014, s. 9).

Współcześnie, jak nigdy przedtem, wprowadzenie odpowiedniej polityki społecznej niwelującej przeżywane przez kobiety dylematy w zakresie pełnienia roli matki zdaje się zadaniem kluczowym. Od niej zależy przyszłość naszego społeczeństwa. Zapewnienie opieki nad dzieckiem musi stać się bardziej przystępne dla młodych rodziców.

W kontekście omawianego tematu warto zwrócić uwagę, iż wśród źródeł dylematów związanych z pełnieniem roli matki najczęściej pojawiały się²¹:

- „lęk przed trudnościami w realizacji obowiązków” — ok. 34%;
- „lęk przed pogorszeniem statusu materialnego” — 26%;
- „lęk przed utratą wolnego czasu” — 12,5% oraz
- „lęk przed utratą pracy” — 23%.

Wyniki te potwierdzają dotychczasowe rozważania. Okazuje się bowiem, iż kobiety odrzucają „lukrowaną wizję macierzyństwa” i postrzegają je jako zadanie pochłaniające ogromne zasoby czasu, pieniędzy i energii. Smutny jest jednak fakt, że w Polsce — tj. w kraju, gdzie wskaźnik dzietności należy do jednych z najniższych w Unii Europejskiej — pełnienie roli matki kojarzone jest przez kobiety z pogorszeniem statusu materialnego i utratą pracy... Obawy kobiet znajdują swoje odzwierciedlenie również w wynikach badań CBOS z marca

²¹ Przy kategoriach zamieszczono procent z wszystkich odpowiedzi.

2013 roku, które wskazują, iż „jedna trzecia matek w wieku 18-45 lat musiała zrezygnować z pracy (lub z jej podjęcia) ze względu na trudności w zapewnieniu dzieciom opieki, a co dziesiąta została zwolniona z pracy po powrocie z urlopu macierzyńskiego lub wychowawczego” (Omyła-Rudzka, 2013, s. 8). Warto także zauważyć, iż obecnie matki (szczególnie małych dzieci) często traktowane są w Polsce jak „gorszy pracownik”, który potencjalnie częściej (niż mężczyzna będący ojcem) będzie nieobecny w pracy np. z powodu choroby dziecka. W konsekwencji, pomimo posiadanego wykształcenia i doświadczenia zawodowego, nie stanowią atrakcyjnej grupy pracowników na rynku pracy (Kwak, 2007, s. 77-78). Joanna Woźniczko-Czczott opisuje to zjawisko w następujący sposób: „O ile drogi edukacji i zawodowych początków są dziś u kobiet i mężczyzn podobne, o tyle równość definitywnie kończy się, gdy na teście ciężowym pojawią się dwie kreski. (...) Mężczyzna rozwija skrzydła” (Woźniczko-Czczott, 2012, s. 123). Nic zatem dziwnego, że – jak również wynika z badań Anny Mitreği – wśród lęków współczesnych kobiet na plan pierwszy wysuwa się sytuacja młodych matek na rynku pracy. Decydując się bowiem na urodzenie dziecka, muszą liczyć się z konsekwencjami w postaci poczucia niepewności związanej z własną sytuacją zawodową (Mitreği, 2014, s. 68-69). Należy wspomnieć, iż przemiany, jakie dokonały się w ostatnim czasie na rynku pracy (wzrost konkurencyjności, konieczność bycia gotowym do nieustannego przebranzowienia się, wymóg coraz większej dyspozycyjności itd.), sprawiają, że „sytuacja rodzinna kobiet silniej niż w przeszłości określa ich szanse na rynku pracy” (Balcerzak-Parandowska, 2004, s. 246). Wyniki te obnażają niedoskonałość dotychczasowych rozwiązań w zakresie polityki prorodzinnej.

Z kolei, wskazywanie przez kobiety na „lęk przed trudnościami w realizacji obowiązków” wynikających z pełnienia roli matki jako źródeł ich dylematów podważa ich wiarę w istnienie instynktu macierzyńskiego. Ciekawy wydaje się fakt, że w obliczu ogromnej liczby poradników, artykułów popularnonaukowych oraz stron internetowych poświęconych rodzicielstwu (zawierających szereg informacji, których autorami są eksperci, ale też inne matki, na specjalnie dedykowanych w tym celu forach, blogach czy też fanpage'ach) współczesne kobiety obawiają się trudności w realizacji roli rodzicielskiej. Czy dostępne informacje są niewystarczające? A może zbyt dokładnie opisują zmagania innych matek, co sprawia, że współczesne kobiety antycypują szereg trudności związanych z opieką nad dziećmi?

Jak się okazuje, rola matki jawi się jako zadanie trudne, związane z określonymi kosztami i wymagającym świadomej, przemyślanej decyzji. Można domyślać się, że kobiety coraz częściej dokonują rachunku zysków i strat, jakie przewidują w związku z pełnieniem roli matki. Należy więc spodziewać się, że będą coraz rzadziej wchodzić w tę rolę w sposób przypadkowy, pod wpływem impulsu. Ponadto, im więcej będą dostrzegać strat i zagrożeń, a także im ważniejszych aspektów życia będą one dotyczyć (np. praca, bezpieczeństwo finansowe), tym mniejsze będzie prawdopodobieństwo, że zdecydują się na urodzenie dziecka w przyszłości.

Co ciekawe, związek między rodzajem przewidywanych przez współczesne kobiety dylematów dotyczących pełnienia przez nie roli matki, a także wskazywanymi źródłami tych dylematów a wiekiem kobiet, ich poziomem wykształcenia, miejscem zamieszkania, sytuacją finansową oraz posiadaniem stałego partnera nie jest istotny statystycznie.

Zakończenie

Podsumowując rozważania na temat roli matki jako obszaru dylematów współczesnych kobiet, należy stwierdzić, że przeżywanie rozmaitych wątpliwości (zarówno tych związanych z podjęciem roli matki: „być czy nie być matką?”; „kiedy zdecydować się na dziecko?”; jak i tych dotyczących jej pełnienia, np.: „wrócić do pracy po urlopie macierzyńskim czy pozostać na dłużej z dzieckiem?” itp.), a zarazem konieczność podejmowania trudnych wyborów stanowi dla wielu kobiet nieodłączny element tej roli. Wszystkie panie, które nie odrzucają myśli o własnym macierzyństwie oraz zdecydowana większość tych, które deklarują, że pragną być matkami, przeżywają dylematy związane z okolicznościami podjęcia tej roli. Wymieniają szereg wątpliwości, od tych związanych z samym sposobem zostania matką aż po materialne zabezpieczenie siebie i dziecka. Co więcej, niemal połowa kobiet, które chcą w przyszłości pełnić rolę matki lub nadal rozważają tę decyzję, przeżywa dylematy (trudności) związane z realizowaniem obowiązków wynikających z posiadania dziecka.

Warunki ekonomiczne stanowią jeden z najistotniejszych czynników dla kształtowania się i przeżywania przez współczesne kobiety dylematów dotyczących zarówno podjęcia, jak i pełnienia roli matki.

Warto również podkreślić, iż nie wszystkie kobiety (choć pozostają w zdecydowanej mniejszości) chcą w przyszłości pełnić rolę matki. Jak się okazuje, kobiecość nie musi dziś wiązać się (i dla niektórych nie wiąże się) z macierzyństwem. Współczesne kobiety wiedzą, że mogą w tym zakresie dokonać wyboru²².

Na zakończenie rozważań warto dodać, iż kwestia podjęcia i pełnienia roli matki ściśle wiąże się z kwestią zapewnienia odpowiednich zabezpieczeń społecznych. Jak słusznie zauważa Agnieszka Graff: „Nie da się dylematów związanych z macierzyństwem sprowadzić do zgrabnego hasła: *dajmy kobietom wybór*” (Graff, 2014, s. 16). Okazuje się bowiem, że niejednokrotnie wybór ten jest pozorny, gdyż „towarzyszące macierzyństwu napięcie ma dziś wymiar nie tylko ideologiczny, ale także praktyczny, ekonomiczny i polityczny” (Graff, 2014, s. 61). Zachodzi pilna potrzeba poprawy polityki społecznej, prorodzinnej. Kluczowe wydaje się podjęcie dalszych, poszerzonych i pogłębionych badań na omawiany temat. Sądzę, że kontynuowanie i pogłębienie badań w tym obszarze jest dziś niezwykle pożądane, szczególnie z uwagi na fakt nieustannie niepokojących zmian demograficznych w Polsce.

Bibliografia

- Balcerzak-Parandowska B. (2004). *Rodzina i polityka rodzinna na przełomie wieków: przemiany, zagrożenia, potrzeba działań*. Warszawa: Instytut Pracy i Spraw Socjalnych.
- Bartosz B., Bartak K. (2011). Zamierzona bezdzietność wyborem autobiograficznym współczesnych kobiet. W: B. Bartosz (red.), *Wymiary kobiecości i męskości: od psychobiologii do kultury*. Warszawa: Eneteia – Wydawnictwo Psychologii i Kultury.

²² Współcześnie powstaje coraz więcej opracowań poświęconych bezdzietności z wyboru (zob. Wojtasiński, 2003; zob. Bartosz, Bartak, 2011; zob. Młodawska, 2012).

- Brown Ina C. (2005). *Człowiek i kultura*. W: P. Sztompka, M. Kucia (red.), *Socjologia. Lektury*. Kraków: Wyd. Znak.
- Brzezińska A. (2004). *Spoleczna psychologia rozwoju*. Warszawa: Wyd. Naukowe „Scholar”.
- Budowska B. (2000). *Macierzyństwo jako punkt zwrotny w życiu kobiety*. Wrocław: Wydawnictwo FUNNA.
- Chodkowska M. (1994-1995). Podstawowe dylematy ról kobiecych w społeczeństwach uprzemysłowionych a konflikty ról kobiet polskich. *Roczniki Nauk Społecznych*, XXII-XXIII, 1, 329-354.
- Gajtkowska M. (2014). Pełnienie roli matki jako obszar wsparcia. *Kultura – Społeczeństwo – Edukacja* 5(1), 25-39.
- Graff A. (2014). *Matka feministka*. Warszawa: Wyd. Krytyki Politycznej.
- Grzebińska O. (2012). *Mama dookoła świata. Opowieści o macierzyństwie w różnych kulturach*. Warszawa: Wyd. W.A.B.
- Harwas-Napierała B., Trempała J. (red.) (2007). *Psychologia rozwoju człowieka. Charakterystyka okresów życia człowieka*. Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
- Havighurst R.J. (1981). *Developmental tasks and education*. New York: Longmans and Green (wyd. 1: 1953).
- Kuryś K. (2010). *Urodzenie pierwszego dziecka jako wydarzenie krytyczne w życiu kobiet i mężczyzn*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Kwak A. (2007). Kobieta w domu i na rynku pracy. W: A. Kotłarska-Michalska (red.), *Wizerunki ról rodzinnych*. Poznań: Wyd. Naukowe UAM.
- Olechnicki K., Załęcki P. (1999). *Słownik socjologiczny*. Toruń: Graffiti BC.
- Ostrouch J. (2004). *Nieuchwytny. Relacje matek i córek*. Olsztyn: Wyd. Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.
- Mac A. (2013). Trudności w opiece nad małym dzieckiem. *Zdrowie i Dobrostan*, 3, 69-69.
- Marcinkiewicz A. (2014). Terror laktacyjny w przestrzeni wirtualnej. *Kultura – Społeczeństwo – Edukacja*, 5(1), 119-134.
- Mitęga A. (2014). Matczyne debiuty. Obrazy doświadczania pierwszych tygodni macierzyństwa. *Kultura – Społeczeństwo – Edukacja*, 5(1), 55-74.
- Młodawska A. (2012). Tradycyjna polska stygmatyzacja czy ponowoczesne neoliberalne wykluczenie? Analiza internetowego dyskursu kobiecej bezdzietności. W: R.E. Hryciuk, E. Korolczuk (red.), *Pożegnanie z Matką Polką? Dyskursy, praktyki i reprezentacje macierzyństwa we współczesnej Polsce*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Muszyński H. (1974). *Wychowanie moralne w zespole*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.
- Sikorska M. (2009). *Nowa matka, nowy ojciec, nowe dziecko. O nowym układzie sił w polskich rodzinach*. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Sobczyńska D. (1995). Macierzyństwo: wartości i dylematy. W: J. Miluska, E. Pakszys, (red.), *Humanistyka i płeć. Studia kobiece z psychologii, filozofii i historii*. Poznań: Wyd. Naukowe UAM.
- Strykowska M. (1992). *Psychologiczne mechanizmy zawodowego funkcjonowania kobiet*. Poznań: UAM.
- Szmatka J. (2007). *Małe struktury społeczne. Wstęp do mikrosocjologii strukturalnej*. Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
- Szymczak M. (red.) (1995). *Słownik języka polskiego PWN*, [T. 1], A-K, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Wojtasiński Z. (2003). Kult bezdzietności: co piąta kobieta nie chce być matką. *Wprost*, 15, 83-87.
- Woźniczko-Czczot J. (2012). *Macierzyństwo non-fiction. Relacja z przewrotu domowego*. Wołowiec: Wyd. Czarne.
- Zdrojewska-Żywiecka A. (2012). Terror laktacyjny versus nagonka butelkowa. O konfliktach między kobietami w zakresie praktyk macierzyństwa. W: R.E. Hryciuk, E. Korolczuk (red.), *Pożegnanie z Matką Polką? Dyskursy, praktyki i reprezentacje macierzyństwa we współczesnej Polsce*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.

Źródła internetowe:

Eurostat. Zaczepnięte: 12.02.2015 r. Strona internetowa: <http://epp.eurostat.ec.europa.eu/tgm/table.do?tab=table&init=1&language=en&pcode=tsdde220&plugin=0>

Omyła-Rudzka M. (2013). *Postawy prokreacyjne kobiet*. CBOS. Zaczepnięte 21 lutego 2015. Strona internetowa: http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/K_029_13.PDF

Summary

The role of the mother as an area of the dilemmas of modern women

Own research

The author presents the results of own quantitative research on the dilemmas of modern women in connection with taking the mother's role (giving birth or eg. the adoption) and the playing this role (ie. looking after a child and raising a child). The author shows answers of 206 women aged 18-40 years to the questions of the existence of these dilemmas, their content (the subject), the perceived sources and methods used by women to deal with these dilemmas. Subject appears to be up to date, and the results and conclusions seem to be important because of their individual and social significance.

Key words: social pedagogy, quantitative research, dilemma, the role of the mother, demographic decline, modern woman, social support